

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1), F. M. i A. M.

przeciwko (...) S.A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 30 listopada 2018 r. sygn. akt I C 125/18

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie III w ten sposób, że zasądzoną w punkcie I kwotę podwyższa do 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych);

b) w punkcie VI w ten sposób, że zasądzoną w punkcie IV kwotę podwyższa do 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych);

c) w punkcie IX w ten sposób, że zasądzoną w punkcie VII kwotę podwyższa do 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO del. Izabella Dyka

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 28 lutego 2020 r.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie: I. zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. M. kwotę 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty; II. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. M. tytułem renty kwotę 1500 zł miesięcznie, począwszy od 1 lutego 2018 r. płatną do 10 dnia każdego po sobie następującego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat; III. oddalił powództwo A. M. w pozostałym zakresie; IV. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty; V. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. M. (1) tytułem renty kwotę 1500 zł miesięcznie, począwszy od 1 lutego 2018r. płatną do 10 dnia każdego po sobie następującego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat; VI. oddalił powództwo M. M. (1) w pozostałym zakresie; VII. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda F. M. kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2017r. do dnia zapłaty; VIII. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda F. M. tytułem renty kwotę 1500 zł miesięcznie, począwszy od 1 lutego 2018r. płatną do 10 dnia każdego po sobie następującego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat; IX. oddalił powództwo F. M. w pozostałym zakresie; X. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki A. M. kwotę 9079,56 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że w dniu 20 czerwca 2016 r. w Niemczech miał miejsce wypadek komunikacyjny, w następstwie którego śmierć poniósł J. M.. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany i był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. J. M. był żonaty z A. M. od 2004 r. Z małżeństwa pochodzi dwoje dzieci: M. M. (1) urodzony (...) oraz F. M. urodzony (...) Powódka i jej mąż byli zgodnym i szczęśliwym małżeństwem. Od momentu narodzin dzieci powódka nie podejmowała pracy zarobkowej. Ciężar utrzymania rodziny spoczywał na barkach J. M.. Małżonkowie wspólnie ustalili, że J. M. będzie utrzymywał rodzinę, natomiast powódka będzie zajmować się domem i dziećmi. J. M. miał bardzo dobry kontakt z synami. Około 2-3 lata przed wypadkiem podjął pracę w Niemczech. Pracował blisko polskiej granicy i przyjeżdżał do domu zazwyczaj co tydzień. Wyjeżdżał z powrotem do pracy przeważnie w niedziele wieczorem. Sytuacja materialna rodziny była bardzo dobra. J. M. był osobą otwartą na potrzeby rodziny. Podczas pobytów zmarłego w domu powódka nie chciała wychodzić z domu, gdyż chciała jak najwięcej czasu spędzić z mężem. Również J. M. przebywając w weekendy w domu, starał się zrekompensować swoją nieobecność w ciągu tygodnia. Wiadomość o śmierci męża była traumatycznym przeżyciem dla powódki oraz małoletnich powodów. Przez tydzień w domu powódki była ogromna rozpacz. Zarówno powódka, jak i małoletni powodowie byli zdruzgotani. M. i F. M. płakali, byli załamani wiadomością o śmierci ojca. Powódka nie mogła jeść, nie mogła nic zrobić w domu. W wykonywaniu codziennych obowiązków powódce pomagała jej siostra z mężem. Powódka jest obecnie (...)kobietą, do czasu wypadku radzącą sobie z wyzwaniami życiowymi. Wypadek drastycznie zmienił życie powódki i małoletnich powodów. A. M. nie tylko straciła bardzo bliską osobę, ale też musi do swoich dotychczasowych obowiązków dołożyć te, które wykonywał jej mąż, zapewnić małoletnim powodom M. i F. bezpieczeństwo emocjonalne i materialne, dać im wsparcie za siebie i za męża. Powódka nadal potrzebuje wsparcia, zmagając się ze smutkiem, poczuciem żalu i krzywdy. Na skutki wypadku powódka zareagowała zaburzeniami depresyjnymi, które ciągle są leczone psychiatrycznie. Ujawnia cechy nieprzepracowanej żałoby, ujawnia żywe emocje, tj. żal, poczucie krzywdy, zagubienie, które nasilają się pod wpływem konfrontacji z tematem śmierci męża. Powódka wymagała i wymaga terapii psychologicznej, której celem jest przepracowanie żałoby, akceptacja rzeczywistości jaka pojawiła się po śmierci męża, odnalezienie nowych celów, nowego sensu życia. Wskazana jest indywidualna terapia od 6-12 miesięcy, co tydzień. Małoletni powodowie nie korzystali z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Starszy syn zamknął się w sobie. Gdy rodzina rozmawiała o zmarłym ojcu, wychodził. Sam również nie chciał rozmawiać na temat wypadku, a gdy dostał świadectwo z paskiem, to zrobił kserokopię i zaniósł ją na cmentarz. Młodszy syn zanoszi na grób zmarłego laurki z okazji Dnia Ojca. F. M. bardzo często wspomina zmarłego ojca, za którym tęskni. M. M. (1) podczas

weekendu, kiedy jego ojciec ostatni raz był w domu, przebywał w W.. Tragiczna śmierć ojca spowodowała, że obecnie boi się wyjeżdżać na wycieczki. Ma obawy, że coś może się stać. Przy wsiadaniu do samochodu zawsze pilnuje, czy wszyscy mają zapięte pasy. Małoletni nie mają problemów szkolnych. Powódka wspólnie z małoletnimi powodami często odwiedzają grób ojca. Powodowie złożyli w dniach 30 i 31 marca 2017 r. zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi, domagając się m.in. wypłaty zadośćuczynień po 150.000 zł. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność względem powodów i przyznał powódce 35.000 zł, a małoletnim po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w świetle przepisów art. 436 §1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Za podstawę zasądzenia zadośćuczynień przyjęto art. 446 §4 k.c. Przy ustalaniu wysokości świadczeń z tego tytułu wzięto pod uwagę, że krzywda, jakiej doświadczyli powodowie na skutek tragicznej śmierci J. M., była bardzo poważna, zarówno z uwagi na stopień bliskości, jak i nagłość zdarzenia. Sąd zważył także na: wpływ śmierci J. M. na dotychczasowe funkcjonowanie rodziny, utratę stabilizacji życiowej, długość żałoby, rozmiar cierpień powodów. W ocenie Sądu Okręgowego każdy z powodów winien otrzymać zadośćuczynienie w łącznej wysokości po 80.000 zł, przy czym uwzględnić należało kwoty już wypłacone przez pozwanego. Ponadto wziąć należało pod uwagę fakt wypłacenia powodom niespełna 100.000 zł przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych tytułem odszkodowania za śmierć osoby bliskiej w wypadku przy pracy.

Wyrok powyższy zaskarżyli apelacją powodowie w części oddalającej ich powództwa o zapłatę zadośćuczynienia, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na rzecz A. M., M. M. (1) i F. M. odpowiednio kwot: 85.000 zł, 80.000 zł i 80.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty.

Apelujący zarzucili: 1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, w zakresie w jakim Sąd I instancji uznał, że powodowie otrzymali odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, podczas gdy Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 18 kwietnia 2018 r. odmówił prawa do świadczenia; 2. naruszenie art. 446 §4 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że łączna kwota po 80.000 zł przyznana na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w rozumieniu tego przepisu, w sytuacji gdy jest to kwota rażąco zaniżona w stosunku do stopnia krzywdy powodów doznanej w związku ze śmiercią męża i ojca; 3. naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zeznań świadków i opinii psychologicznej, poprzez pominięcie istotnych kryteriów miarkowania zadośćuczynienia i zaniechania zindywidualizowanej oceny zebranego materiału dowodowego, a także poprzez dokonanie oceny tego materiału w sposób dowolny, z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, skutkujące uznaniem, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia są adekwatne do rozmiaru krzywd i cierpienia, jakich doznali powodowie w związku ze śmiercią męża i ojca.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Jakkolwiek w apelacji podniesiono zarzut błędnych ustaleń faktycznych, to nie dotyczył on okoliczności ujętej w stanie faktycznym, lecz rozważaniach Sądu pierwszej instancji. Nie zmienia to faktu, że przyjęcie, jakoby powodowie otrzymali odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy osoby bliskiej było całkowicie nieuprawnione i dowolne w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, o czym przekonują dodatkowo przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym dowody z decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, których wartość dowodowa kwestionowana nie była. Na podstawie tych dokumentów Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że decyzjami z 18 i 19 kwietnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wszystkim powodom przyznania odszkodowania z tytułu wypadku w drodze do pracy J. M..

Pozostałe zarzuty apelacji zarówno o charakterze procesowym, jak i materialnoprawnym, sprowadzały się do zakwestionowania przyznanych przez Sąd Okręgowy sum zadośćuczynienia, wobec czego powinny zostać rozpoznane poprzez pryzmat art. 446 §4 k.c.

Korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji przy ustalaniu tejże sumy nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy, ewentualnie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98). Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zasądzone zadośćuczynienie uznać należy za rażąco zaniżone z uwagi na zakres krzywdy doznanej przez powodów, co było także następstwem nieuprawnionego uwzględnienia odszkodowania, które w istocie wypłacone nie zostało. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w dostatecznym stopniu silnych więzi łączących każdego z powodów ze zmarłym mężem i ojcem. Faktu tego nie zmieniała okoliczność widywania się z rodziną jedynie w weekendy, w sytuacji gdy ustalone zostało, że zarówno powódka, jak i jej małoletni synowie starali się w jak największym stopniu wykorzystać możliwość osobistego kontaktu z J. M., gdy ten przyjeżdżał do domu. Bardzo istotnym elementem, który miał wpływ na zwiększenie rozmiaru krzywdy była także nagłość tragicznego zdarzenia, a także młody wiek zmarłego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności te, w kontekście sum zasądzanych w analogicznych przypadkach, uzasadniały przyznanie powodom zadośćuczynień w łącznych kwotach po 100.000 zł, przy uwzględnieniu oczywiście świadczeń już wypłaconych w toku postępowania likwidacyjnego. Dodać w tym miejscu należy, że Sąd odwoławczy podzielił rozważania Sądu pierwszej instancji odnośnie do wymagalności roszczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, na które po stronie powodów złożyły się: opłata od apelacji i wynagrodzenie adwokata, a po stronie pozwanej wynagrodzenie radcy prawnego przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Ostateczny wynik sporu uzasadniał wzajemne zniesienie kosztów w zakresie wynagrodzeń pełnomocników oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów połowy opłaty od apelacji.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Marek Boniecki SSO Izabella Dyka